

Sygn. akt VI K 541/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 kwietnia 2014r.

Sąd Rejonowy VI Wydział Karny w Świdnicy w składzie:

Przewodniczący SSR Maria Ćwik – Kulczycka

Protokolant Katarzyna Możejko

po rozpoznaniu dnia 17 grudnia 2013 roku, 23 stycznia 2014 roku i 25 marca 2014 roku

sprawy karnej z oskarżenia prywatnoskargowego K. J.

przeciwko **M. T. (1)**

urodzonemu (...) w S., s. J. i E. z domu W.

oskarżonemu o to, że:

1. w dniu 24 maja 2013 roku w Ś., woj. (...), na basenie miejskim przy ul. (...) popchnął pokrzywdzonego K. J., powodując u niego obrażenia ciała w postaci urazu powłok głowy bez utraty przytomności, ze stłuczeniem okolicy potylicznej oraz stłuczenia odcinka szyjnego kręgosłupa, które to obrażenia spowodowały roztrój zdrowia na okres poniżej 7 dni

tj. o czyn z art. 157§2 kk

sprawy karnej z oskarżenia prywatnoskargowego M. T. (1)

przeciwko **K. J.**

urodzonemu (...) Ś., s. J. i H. z domu K.

oskarżonemu o to, że:

2. w dniu 24 maja 2013 roku w Ś., woj. (...), na basenie miejskim przy ul. (...) znieważył pokrzywdzonego M. T. (1) poprzez ubliżenie mu i nazwanie głupim człowiekiem

tj. o czyn z art. 216§1 kk

3. w dniu 24 maja 2013 roku w Ś., woj. (...), na basenie miejskim przy ul. (...) naruszył nietykalność cielesną w ten sposób, że przyblokował go barkiem, przez co uderzył go bokiem

tj. o czyn z art. 217§1 kk

o.o.o.o.I.oskarżonego M. T. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku, tj. występku z art. 157§2 kk i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę grzywny w wysokości 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych, przyjmując, iż wysokość jednej stawki dziennej wynosi 10 (dziesięć) złotych,

I. oskarżonego **K. J.** uniewinnia od popełnienia czynów opisanych w pkt 2 i 3 części wstępnej wyroku,

o.o.o.o.II.zasądza od oskarżonego M. T. (1) na rzecz oskarżyciela prywatnego K. J. kwotę 300 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz kwotę 1512 złotych tytułem kosztów udziału pełnomocnika w sprawie, nadto wymierza mu opłatę w kwocie 150 zł.

Sygn. akt VI K 541/13

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. J. wynajmuje na terenie basenu krytego przy ul. (...) w Ś. gabinet, w którym przyjmuje swoich pacjentów oraz prowadzi zajęcia z pływania posiadając do tego stosowne uprawnienia. Basen pozostaje pod zarządem (...) a K. J. wykupuje godziny w czasie których może prowadzić zajęcia ze swoimi pacjentami w wodzie.

Na tym samym basenie M. T. (1), na podstawie umowy zlecenia z firmą (...), wykonuje obowiązki ratownika.

W dniu 24 maja 2013 roku K. J. prowadził na basenie miejskim w Ś. przy ul. (...) zajęcia z pływania z grupą dzieci. Zajęcia rozpoczynały się o godz. 17.00. Przez 45 minut oskarżyciel prywatny był w basenie z czwórką dzieci i prowadził naukę pływania.

W przerwie między zajęciami, która rozpoczyna się o godz. 17.45 K. J. postanowił zamknąć okno ponieważ dzieci skarżyły się, że jest im zimno. W tym celu musiał wejść na tzw. balkon – podwyższenie które znajduje się w tym samym pomieszczeniu co niecka basenu. Nie zauważywszy na tym podwyższeniu ratownika M. T. (1) postanowił wejść na górę i zamknąć okno. Kiedy był już na górze zobaczył siedzącego przy stoliku oskarżonego M. T. (1) wraz z A. C..

Następnie udał się w kierunku okna odwrócony plecami do oskarżonego M. T. (1) . K. J. podszedł do okna i zamknął je. Kiedy odwrócił się zobaczył M. T. (1), który powiedział do niego „proszę stąd zejść, pan nie ma prawa tu przebywać”. M. T. (1) zbliżał się w kierunku K. J. mówiąc do niego „spierdalaj chory człowieku”. Następnie lewym barkiem M. T. (1) uderzył K. J. w jego lewy bark. K. J. wskutek tego uderzenia zachwiał się a kiedy odzyskał równowagę zauważył, że oskarżony ponownie otwiera okno. Wówczas K. J. zrobił w kierunku oskarżonego krok chcąc go obejść i ponownie zamknąć okno. W tym momencie oskarżony uderzył K. J. wyciągniętymi rękoma z taką siłą, iż ten najpierw poderwany został w powietrze a następnie upadł na plecy na betonową podłogę uderzając w nią tyłem głowy. Wstał i udał się do holu basenu gdzie poinformował pracownicę kasy, że został napadnięty na basenie prosząc o wezwanie policji. Następnie K. J. wrócił na teren niecki basenowej i sam ze swojego telefonu zadzwonił po policję.

Po kilkunastu minutach od upadku u K. J. pojawiły się najpierw kaszel i wymioty, a następnie już w czasie prowadzenia przez niego kolejnych zajęć drgawki i wymioty. Ponieważ K. J. źle się czuł przerwał prowadzone z dziećmi zajęcia pozostawiając dzieci pod opieką T. T. i poszedł się ubrać w oczekiwaniu na karetkę pogotowia. Wezwana karetka pogotowia odwiozła K. J. do szpitala (...) w Ś. gdzie udzielono mu pomocy medycznej.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego K. J. k- 44-46
- wyjaśnienia oskarżonego M. T. (1) częściowo k 42- 44, 45v-46
- zeznania świadka A. C. k- 88-89
- zeznania świadka J. H. k - 88
- zeznania świadka T. T. k- 100v
- akta sprawy 1 Ds. 1326/13

Wskutek upadku w wyniku badania przeprowadzonego w dniu 24 maja 2013 roku w szpitalu (...) w Ś. u K. J. stwierdzono wstrząśnienie i powierzchowny uraz powłok głowy. W dniu 25 maja 2013 roku K. J. w tym samym szpitalu poddany został konsultacji neurologicznej z powodu bólów głowy, zawrotów i nudności. W okresie od 25 maja 2013 roku do 28 maja 2013 roku przebywał z uwagi na stłuczenie odcinka szyjnego kręgosłupa w szpitalu (...) w Ś..

W dniu 12 czerwca 2013 roku specjalista chirurgii ogólnej J. M. po zbadaniu K. J. wystawił zaświadczenie sądowno - lekarskie, z treści którego wynika, iż obrażenia jakich doznał on wskutek zdarzenia mającego miejsce w dniu 24 maja 2013 roku na basenie przy ul. (...) w Ś. w postaci stłuczenia okolicy potylicznej, karku okolicy grzbietu na wysokości łopatek spowodowały u niego rozstrój zdrowia na okres poniżej siedmiu dni w rozumieniu art. 157§2 kk.

Dowód:

- karta informacyjna ze szpitala (...) k 71-72
- karta informacyjna ze szpitala (...) k 73
- karta informacyjna ze szpitala (...) k 74
- zaświadczenie sądowno - lekarskie k -75

W toku prowadzonego dochodzenia 1 Ds. 1326/13 w sprawie uszkodzenia ciała K. J. przez M. T. (1) sporządzona została przez biegłego z zakresu medycyny sądowej Zakładu Medycyny Sądowej we W. opinia z której wynika, że obrażenia jakich doznał K. J. w dniu 24 maja 2013 roku powstały od działania narzędzi tępych, tępokrawędzistych lub od uderzenia się o takie narzędzia i mogły one powstać w czasie i okolicznościach opisywanych w nadesłanych biegłemu materiałach tj. uderzenia głową o twarde podłoże oraz, że obrażenia te naruszyły czynności narządów jego ciała na czas poniżej 7 dni.

Dowód:

Opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej – akta sprawy 1 Ds. 1326/13

K. J. i M. T. (1) są w konflikcie , którego tłem jest wygranie przetargu na zapewnienie obsługi ratowniczej na basenie. Przetarg wygrała firma prowadzona przez syna osk. T.. Strony wielokrotnie składały skargi na siebie nawzajem, postępowanie niegodne z regulaminem Osir-u, niewłaściwe, złośliwe zachowanie itp. Zarzucały nepotyzm, nieuczciwość w prowadzeniu firmy.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego K. J. k- 44-46
- wyjaśnienia oskarżonego M. T. (1) k 42- 44, 45v-46
- umowa z dnia 12.011.2012 roku k. 52-55
- zeznania świadka R. N. k.87

K. J. wniósł w dniu 21 sierpnia 2013 roku prywatny akt oskarżenia przeciwko M. T. (1) o czyn z art. 157§2 kk.

Natomiast M. T. (1) w dniu 2 października 2013 roku wniósł prywatny akt oskarżenia przeciwko K. J. o czyny z art. 216 i 217 kk.

Dowód:

- akt oskarżenia z dnia 19.08.2013 p-ko M. T. (2) k 1-2

- akt oskarżenia z dnia 01. 10.2013 p-ko K. J. k 21

Oskarżeni K. J. i M. T. (1) nie byli uprzednio karani sądownie.

Dowód:

- informacja o osobie z K. – k- 20, 32

Oskarżony M. T. (1) jest emerytem, dodatkowo zatrudniony jest na podstawie umowy zlecenie jako ratownik na basenie, nie posiada nikogo na utrzymaniu. Z tytułu renty uzyskuje dochody w kwocie 2200 zł miesięcznie, natomiast z tytułu umowy zlecenia 1200 zł miesięcznie.

Dowód:

- dane osobowopoznawcze k – 42-42v

Oskarżony K. J. prowadzi własną działalność gospodarczą uzyskując z niej dochód w wysokości 2000 zł miesięcznie. Nie posiada nikogo na utrzymaniu.

Dowód:

- dane osobowopoznawcze k – 42v

Oskarżony M. T. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu i wyjaśnił, że w dniu 24 maja 2013 roku K. J. wchodził na tzw. balkon znajdujący się w pomieszczeniu z niecką basenową, do czego jego zdaniem nie był uprawniony, zatem zwrócił się wówczas do niego słowami „ proszę stąd wyjść, nie ma pan prawa tu przebywać”. Słowa te powtórzył trzykrotnie a mimo tego K. J. nie zastosował się do jego poleceń i podszedł do uchylonego okna. W chwili gdy oskarżony przymknął okno, to M. T. (1) szedł w kierunku tego okna, aby je ponownie otworzyć. Wówczas to K. J. blokując mu dostęp do okna uderzył go barkiem. Obaj razem obrócili się, a M. T. (1) podszedł do okna i ponownie je uchylił. Po uchyleniu okna odwrócił się w kierunku K. J., który w tym samym momencie szedł do niego wobec czego nie znając jego zamiarów M. T. (1) wysunął ręce do przodu. Wtedy K. J. poślizgnął się i upadł na plecy. Potem podniósł się gwałtownie i zaczął krzyczeć, że ratownik go pobił.

W odniesieniu do ubliżania mu przez oskarżonego K. J. zeznał, że przez ubliżanie ma na myśli to, że odkąd K. J. prowadzi zajęcia nagrywa na telefon, że oskarżony jest pod prysznicem, że jest na górze, że przebywa z A. C., prowokując go takim zachowaniem do tego, by oskarżony go uderzył. Zeznał także, że K. J. po tym jak oskarżony zamknął ponownie okno nazwał go „głupim” człowiekiem.

Oskarżony K. J. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym stanem faktycznym. Dodatkowo wyjaśnił, że ani przez uderzeniem go przez M. T. (1) ani w trakcie zdarzenia czy też po tym zdarzeniu nic do niego nie mówił.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego K. J. k- 44-46

- wyjaśnienia oskarżonego M. T. (1) 42- 44, 45v-46

Sąd zważył co następuje:

Zdaniem Sądu zgromadzony w przedmiotowej sprawie materiał dowodowy potwierdza zasadność postawionego M. T. (1) zarzutu.

Rekonstrukcja ustalonych faktów opierała się w głównej mierze na wyjaśnieniach K. J. oraz zeznaniach świadków J. H. i T. T..

Istotnym w sprawie okazały się także dowody w postaci dokumentacji medycznej ze szpitala (...) w Ś., zaświadczenia sądowo – lekarskiego oraz opinii sądowo – medycznej.

Dokonując oceny wyjaśnień oskarżonego K. J. Sąd uznał, że zasługują one w pełni na nadanie im waloru wiarygodności. K. J. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i na rozprawie głównej złożył wyjaśnienia zgodne z ustalonym w sprawie stanem faktycznym.

Relacja K. J. znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka J. H. – jedynej osoby występującej w przedmiotowej sprawie, która była naocznym świadkiem całego zajścia. Zeznała ona, że widziała rozmawiających na tzw. balkonie M. T. (1) i K. J., lecz z uwagi na odległość nie słyszała o czym rozmawiają. W pewnym momencie natomiast zobaczyła jak M. T. (1) odepchnął od siebie K. J. dwoma rękoma w okolicach ramion i klatki piersiowej tak, że: „aż mu but czy kłapek spadł.” Świadek nie widział momentu samego upadku K. J. na podłogę i momentu uderzenia w nią głową ale widział „nogi w górze”. Zeznania tego świadka w połączeniu z wyjaśnieniami K. J. mają kluczowe znaczenie w niniejszej sprawie.

Sąd uznał zeznania J. H. za wiarygodne. Zeznania te bowiem, zestawione łącznie z wyjaśnieniami oskarżonego, układają się w logiczną całość. Świadek nie jest osobą zatrudnioną na terenie basenu, jest osobą obcą zarówno dla K. J. jak i dla M. T. (1) i nie ma interesu w tym, by zeznawać nieprawdę czy zatajać prawdę na korzyść lub niekorzyść jednego z oskarżonych.

T. T. przesłuchany w charakterze świadka zeznał, iż nie był naocznym świadkiem uderzenia K. J. przez M. T. (1) niemniej jednak widział u niego oznaki złego samopoczucia. K. J. wskazał świadkowi oskarżonego M. T. (1) mówiąc, iż to właśnie przez niego został popchnięty skutkiem czego upadł i uderzył głową w posadzkę.

Odmienny przebieg zdarzenia przedstawiony został przez M. T. (1), który wyjaśnił, że nie uderzył K. J., natomiast to właśnie on znieważył go w dniu 24 maja 2013 roku mówiąc że jest „głupim człowiekiem” a ponadto naruszył jego nietykalność cielesną poprzez uderzenie go bokiem wskutek przyblokowania barkiem.

Wyjaśnienia tego oskarżonego nie znajdują żadnego potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym, stąd też Sąd nie dal im wiary w całości.

W toku postępowania przesłuchano ponadto w charakterze świadków R. N., M. W., M. G., A. C. – żadna z tych osób nie była bezpośrednim świadkiem zdarzenia. Nie znaleziono także żadnych dowodów na potwierdzenie zarzutu M. T. (1), że oskarżony K. J. ubliżył mu i naruszył jego nietykalność cielesną w dniu 24 maja 2014 roku.

Za w pełni wiarygodny materiał dowodowy Sąd uznał ujawnione i zaliczone w poczet dowodów dokumenty w postaci kart informacyjnych ze szpitala, opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Ich autentyczność, wiarygodność i wartość dowodowa nie budziły wątpliwości Sądu, bowiem dokumenty te sporządzone zostały przez właściwe osoby, w granicach ich kompetencji i w przewidzianej przepisami formie. Wiarygodność wskazanych dokumentów nie była również kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu.

Analiza zgromadzonych dowód doprowadziła do jednoznacznego przyjęcia, że zdarzenie z dnia 24 maja 2013 roku miało miejsce w ustalonym powyżej przebiegu. Wina oskarżonego M. T. (1) nie budzi żadnych wątpliwości. K. J. wskutek popchnięcia go przez M. T. (1) odniósł obrażenia w postaci urazu powłok głowy bez utraty przytomności, że stłuczeniem okolicy potylicznej oraz stłuczenia odcinka szyjnego kręgosłupa powodujące naruszenie czynności narządów jego ciała na okres poniżej siedmiu dni. Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał więc znamiona przypisanego mu czynu z art. 157 § 2 kk. Wyniki sądowo – lekarskiej opinii sporządzonej w dniu 26 czerwca 2013 roku wskazują, iż do wyżej opisanych obrażeń dojść mogło w okolicznościach podanych przez K. J. tj. uderzenia głową o twarde podłoże.

Przestępstwo z art. 157§2 kk popełnione może zostać tylko umyślnie. Zgodnie z obowiązującym orzecnictwem „przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. można przypisać tylko tej osobie, która swoim działaniem lub zaniechaniem spowodowała konkretne obrażenia, powodujące naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż siedem dni (wyrok SA w Krakowie z dnia 29 listopada 2011 r., II AKa 151/10).

Sąd zgadza się w pełni ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 grudnia 2000 r. (IV KKN 509/98, OSNKW 2001, nr 5-6, poz. 45), stwierdzającym że: "Spowodowanie przez sprawcę skutku jako element strony przedmiotowej czynu zabronionego musi być następstwem naruszenia zasad ostrożności. Nie każde jednak naruszenie reguł ostrożności pozwala na przypisanie sprawcy tego naruszenia popełnienia przezeń czynu zabronionego, a zwłaszcza spowodowanie określonego w ustawie skutku. W takich wypadkach pomocne są kryteria koncepcji obiektywnego przypisania, która stanowi ważną kategorię, służącą do ustalenia i uzasadnienia (a jednocześnie racjonalnego ograniczenia) zakresu odpowiedzialności karnej sprawcy. Samo ustalenie związku przyczynowego między zachowaniem sprawcy a skutkiem przestępnym nie jest wystarczającym warunkiem obiektywnego przypisania tego skutku danemu sprawcy. Nauka o obiektywnym przypisaniu posługuje się różnymi, teleologicznie ujętymi regułami przypisania skutku, spośród których najważniejszą rolę odgrywa reguła urzeczywistnienia stworzonego przez sprawcę niedozwolonego niebezpieczeństwa. W myśl tej reguły - kausalne spowodowanie skutku może być tylko wtedy przypisane sprawcy, jeżeli urzeczywistniało się w nim niebezpieczeństwo, któremu zapobiec miało zachowanie naruszonego obowiązku ostrożności".

Przenosząc powyższe zapatrywanie na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że w ustalonym stanie faktycznym w tym przede wszystkim działanie oskarżonego M. T. (1) wyczerpało ustawowe znamiona czynu z art. 157§2 kk. Potwierdzają to wyjaśnienia K. J. poparte zeznaniami świadka J. H. oraz dokumentacją lekarską i opinią biegłego z zakresu medycyny sądowej. Oskarżony M. T. (1) w myśl powyżej przytoczonego wyroku zachowaniem swym polegającym na popchnięciu pokrzywdzonego urzeczywistnił realne zagrożenie jego upadku na betonową powierzchnię podłogi i odniesienie przez niego obrażeń wskutek tego upadku. Oskarżony jako osoba dorosła o dużym doświadczeniu życiowym z łatwością mógł przewidzieć skutki swojego zachowania zwłaszcza biorąc pod uwagę warunki panujące w pomieszczeniu – wilgoć , śliska, mokra podłoga, mokry ubiór pokrzywdzonego.

Uznając sprawstwo i winę oskarżonego M. T. (1) w przedmiocie przypisanego mu czynu za nie budzące wątpliwości, Sąd przystąpił do orzeczenia co do wymiaru kary.

Przy wymiarze kary Sąd kierował się dyrektywami opisanymi w przepisie art. 53 § 1 i 2 kk i art. 58 § 1 kk – wziął w szczególności pod uwagę zarówno obiektywne elementy społecznej szkodliwości, takie jak: rodzaj i rozmiar ujemnych następstw popełnionego przestępstwa, w szczególności charakter i rozmiar obrażeń spowodowanych u pokrzywdzonego.

Czyn oskarżonego miał charakter incydentalny, oskarżony nie był dotychczas karany sędownie stąd też Sąd – biorąc ten fakt za okoliczność łagodzącą - zdecydował się o wymierzeniu mu jedynie kary grzywny w wysokości 150 stawek dziennych. Mając na uwadze dochody uzyskiwane przez oskarżonego Sąd przyjął wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych, co zdaniem Sądu nie spowoduje znacznego uszczerbku w majątku oskarżonego.

Sąd uznał, że orzeczona kara jest konieczna, a zarazem wystarczająca dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, skutecznie uzmysłowi oskarżonemu naganność jego postępowania, a jednocześnie wpłynie na ukształtowanie w świadomości oskarżonego należytego szacunku dla chronionych prawem dóbr innych osób.

O kosztach sądowych Sąd orzekł w oparciu o art. 627 kpk, zasadą bowiem jest ponoszenie przez oskarżonego kosztów postępowania w przypadku uznania jego winny, jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie, a Sąd nie znalazł powodów, by z tych kosztów go zwalniać. Sąd zasądził od oskarżonego M. T. (1) na rzecz K. J. kwotę 300 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz kwotę 1512 złotych tytułem kosztów udziału pełnomocnika w sprawie, a nadto wymierzył mu opłatę w kwocie 150 złotych.

Natomiast w odniesieniu do K. J. oskarżonego o czyn z art. 216§1 kk i art. 217§1 kk Sąd uniewinnił go od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Przede wszystkim zauważyć należy, że przepis art. 216 § 1 nie precyzuje sposobów zachowania się sprawcy, używając ogólnego określenia "znieważa". Ze względu na przedmiot ochrony, jakim jest godność człowieka, za zniewagę uważa się zachowanie uwłaczające godności, wyrażające lekceważenie lub pogardę. Najczęściej jednak zniewaga ma formę wypowiedzi słownej (użycia słów wulgarnych, epitetów), może być też wyrażona w piśmie lub za pomocą wizerunku (np. list o obraźliwej treści, karykatura) albo obraźliwym gestem demonstrującym pogardę dla danej osoby. Jeżeli sprawca, chcąc znieważać osobę, narusza jej nietykalność cielesną. Jest to przestępstwo, którego można się dopuścić jedynie w formie działania.

Z kolei przestępstwo stypizowane w art. 217 §1 kk polega na naruszeniu nietykalności cielesnej drugiego człowieka, przy czym przez naruszenie nietykalności cielesnej rozumieć należy : „(...) każde bezprawne dotknięcie innej osoby czy inny krzywdzący kontakt. Wchodzą tu w grę wszelkie kontakty fizyczne, które są obraźliwe, kłopotliwe czy po prostu niepożądane. Naruszenie nietykalności cielesnej nie musi łączyć się z wywołaniem bólu; jednakże musi być ono fizyczne, tzn. atak musi napotkać ciało pokrzywdzonego, z tym że dla dokonania przestępstwa jest rzeczą obojętną, czy sprawca dotyka ofiary fizycznie. Oczywiście zazwyczaj zachowanie sprawcy polega na bezpośrednim działaniu na ciało innej osoby, głównie przez uderzenie (ale także między innymi uszczyplenie, ukłucie, targanie za włosy, kopnięcie, polanie wodą), jednak możliwe jest również tzw. działanie pośrednie, a mianowicie oddziaływanie środkami psychicznymi, o ile działa się przez to na ciało (np. nastraszenie kogoś, kto cofa się i uderza o ścianę)”. (autor Marek Mozgawa, Komentarz do art. 217 Kodeksu karnego, LEX OMEGA)

Uniewinniając oskarżonego K. J. od popełnienia czynów zarzucanych mu w akcie oskarżenia Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim fakt, że ani w postępowaniu przygotowawczym ani w postępowaniu przed sądem nie znaleziono żadnego dowodu na to, że oskarżony K. J. popełnił zarzucane mu przestępstwa. Sam M. T. (1) w dniu 17 grudnia 2013 roku wyjaśnił, że nie pamiętał co K. J. w dniu 24 maja 2013 roku mówił; według relacji oskarżonego „ coś krzyczał, coś mówił ale nie pamiętam co. Przez ubliżanie mam na myśli, że odkąd pan J. prowadzi zajęcia nagrywa na telefon, że jestem pod prysznicem, że jestem u góry, że przebywam z panią A. (...) to jest moim zdaniem ubliżanie”.

Nie znalazł potwierdzenia również fakt uderzenia w bok M. T. (1) przez K. J.. Nawet jeśli przyjąć założenie, że faktycznie doszło do dotknięcia M. T. (1) to jedynie i tylko wskutek tego, że uderzył on lewym barkiem K. J. w jego lewy bark a zatem była to normalna reakcja dwóch stykających się ciał, a nie świadome działanie K. J. mające na celu naruszenie nietykalności osobistej.

Sąd zgromadził materiał dowodowy świadczący również o poważnym konflikcie obu oskarżonych ma tle konkurencji o wpływy w O. i możliwość zapewnienia obsługi ratowniczej, niechęci do konkurencji prowadzącej płatne zajęcia na basenie. Niewątpliwie przedmiotowa sytuacja była wynikiem wzajemnej niechęci obu mężczyzn powstałej właśnie na bazie tego konfliktu , jednakże szczegóły go dotyczące, maile, pomówienia, skargi nie mają, w przekonaniu Sądu, żadnego wpływu na ustalenia okoliczności faktycznych mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w kontekście zarzutów wniesionych przez obie strony.

Reasumując, w świetle przedstawionych Sądowi orzekającemu dowodów, jak i zebranych przez Sąd w toku rozprawy, sprawstwo i wina K. J. w zakresie zarzucanego mu czynu pozostaje co najwyżej hipotezą i dlatego też Sąd uniewinnił go od popełnienia zarzucanych mu przestępstw.

O kosztach Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 628 ust.1 kpk.